

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 54.848

Wyd. A

Cena 50 gr

Nr 297 (3266) — Rzeszów, czwartek 10 grudnia 1959 r.

Aktyw PZPR, ZSL i rad narodowych radził nad problemami pracy kółek rolniczych

RZESZÓW

Wczoraj pod przewodnictwem posła i sekretarza KW PZPR tow. JANA SABIKA, odbyła się w Rzeszowie wojewódzka narada aktywów kółek rolniczych, PZPR, ZSL i rad narodowych, poświęcona sprawom kółek rolniczych, w bieżących zadaniach rozwoju rolnictwa. W nara-

dzie uczestniczyli: członek KC i sekretarz KW PZPR — tow. WŁADYSŁAW KRUCZEK, członek KC PZPR i generalny sekretarz Centralnego Zarządu Kółek Rolniczych tow. MIECZYSLAW BODALSKI, prezes WK ZSL — WL. FOŁTA oraz wiceprzewodniczący PWRN — tow. ZDZISŁAW CZAJA.

Referat o zadaniach kółek rolniczych wygłosił prezes Wojewódzkiego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych — tow. Leon Korga. Wskazał on m. in. że obecnie na pierwsze miejsce wysuwa się sprawa mechanizacji rolnictwa, bez której nie może być mowy o poźniejszym wydajności i zmniejszeniu pogłowia koni. W tym roku kółka nabyły 64 ciągniki. Jednak zbyt mała ilość kółek nabyła całe komplety maszyn towarzyszących, a szczególnie mało zakupiono

siewników, kosiarek, snopowiązałek itp.

W przyszłym roku chłopcy woj. rzeszowskiego otrzymają (Dokończenie na str. 2)

Można studować

W Rzeszowie otwarty został punkt konsultacyjny WZSA w Lublinie

W ubiegłą sobotę w Rzeszowie otwarty został punkt konsultacyjny Wyższej Szkoły Zawodowej Szkoły Administracyjnej, która jest filią szkoły tego typu w Lublinie.

Szczupłe na razie grono słuchaczy (35 osób), którzy przyjęci zostali po zdaniu egzaminu w Lublinie powiększy się w przyszłym roku w wyniku rekrutacji. Warunkiem przyjęcia jest posiadanie średniego wykształcenia typu ogólnokształcącego. Nauka trwa 3 lata, a po jej ukończeniu absolwent otrzymuje dyplom. Wykłady odbywają się dwa razy w ciągu dwóch tygodni. Program słuchaczy studują zaocznie. Wykładowcami są profesorowie Uniwersytetu Lubelskiego im. Marii Curie-Skłodowskiej. (en)

Pojawiły się fałszywe banknoty 500-złotowe

WARSZAWA W ostatnich dniach pojawiły się nieliczne fałszywe banknoty pięćsetzłotowe. Rozpoznać je można po następujących cechach: 1. Falsyfikaty noszą numer AH

Wykonały roczne plany:

- Rafineria Nafty w Jedliczu
- Spółdzielnia Pracy „San” w Jarosławiu
- RzPRPTMB

We wtorek 8 bm. o godz. 7 rano załoga Rafinerii Nafty w Jedliczu jako pierwsza w kraju wykonała roczny plan produkcji według cen zbytu.

Pracując na poczet przyszłego roku do końca grudnia jedlicki zakład dodatkowo wypuści na rynek produktów naftowych wartości 22 mln złotych.

Niesposób nie wspomnieć, że w okresie 11 miesięcy br. Rafineria wypracowała przeszło 5 mln złotych ponadplanowego zysku, plan zaś akumulacji został zrealizowany w 104 proc. (m)

Ostatnio o wykonaniu planu produkcyjnego zameldowała Spółdzielnia Pracy „San” w Jarosławiu, która roczne zadania produkcyjne wykonała już 30 listopada br., dając do-

(Ciąg dalszy na str. 2)

KOLEJNA WYPOWIEDZ W ANKIECIE: „JAK REALIZUJEMY UCHWAŁY III PLENUM” — ZAMIESZCZAMY NA STR. 3.



Na zdjęciu: mgr inż. Zbigniew Okraglak — autor wypowiedzi pt. „Postęp techniczny — klucz do rozwiązania wielu problemów”.



Zima — Zima — Zima — Zima — Zima

Zaspy śnieżne paraliżują komunikację na drogach

Gwałtowny atak zimy uderzył przede wszystkim w komunikację. Głównym terenem bitwy są linie kolejowe: urządzenia zabezpieczające, sygnalizacja. Praca na wszystkich szlakach PKP nad usuwaniem śniegu i lodu trwa dzień i noc. Nielepiej przedstawia się sytuacja na drogach. Przetarte szlaki komunikacyjne stają się po kilku godzinach wiatru i opadów śnieżnych znów zamknięte dla ruchu. Nad zabezpieczeniem ruchu na drogach pracuje w tej chwili w całym kraju 15 tys. ludzi.

RZESZÓW

Trudna sytuacja panuje na drogach województwa rzeszowskiego. Na trasie Rzeszów — Głogów ugrzęzły w zaspach śnieżnych kilkadziesiąt samochodów ciężarowych i kilka autobusów. Co gorsza — wysłane dla przetarcia drogi piugi śnieżne, również zostały unieruchomione.

KRAKÓW

W województwie krakowskim mrozy ustępują. Nocą w

Dla „bobasów”

70 tysięcy par rajtuzów z JZO

Do niedawna sklepy naszego województwa były dość słabo zaopatrzone w konfekcję dziecięcą. Sweterków (tych tańszych) śpioczków i rajtuzów często brakowało. Obecnie nastąpiły tu pewne zmiany na lepsze. W dużym stopniu przyczyniły się do tego Jarosławskie Zakłady Odzieżowe, produkujące właśnie odzież dziecięcą. Oprócz poważnej ilości sweterków, zakłady te dostarczyły w tym roku na rynek 70 tys. par rajtuzów. (beta)

Krakowie było zaledwie kilka stopni poniżej zera. Na południu województwa — i niemal na całym Podkarpaciu zanotowano znaczne ocieplenie.

ŁÓDŹ

Olbrymie zaspy śnieżne sparaliżowały prawie zupełnie komunikację na drogach w woj. łódzkim. Odcięte są całkowicie od świata takie miasta jak Rawa Mazowiecka, Nowe Miasto i Zychlin. Na wielu trasach ugrzęzły w śniegu całe kolumny samochodów ciężarowych i osobowych. Nie udało się przebić przez zaspy 10 autobusów PKS.

W związku z taką sytuacją, wstrzymano wczoraj komunikację autobusową na 25 liniach.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Można zbudować akcelerator na 300 mld elektronowoltów

MOSKWA

„Izwestia” z 9 grudnia zamieściła artykuł kierownika Głównego Urzędu do Spraw Wykorzystania Energii Atomowej przy Radzie Ministrów ZSRR, prof. W. Jemielianowa, który przewodniczył delegacji uczonych radzieckich do USA. Prof. Jemielianow pisze, że podczas zwie-

Walny Zjazd Towarzystwa im. M. Konopnickiej obradował w Warszawie

(OD WŁASNEGO KORESPONDENTA)

W Warszawie odbył się Statutowy Walny Zjazd Towarzystwa im. Konopnickiej, poświęcony omówieniu dotychczasowej działalności, planom na najbliższe lata oraz wyborom nowych władz. W Zjeździe, wraz z członkami dotychczasowego Zarządu, przedstawicielami Kół im. Konopnickiej, udział wzięli m. in. wiceprezes Towarzystwa Łączności z Wychodźstwem Polonią H. Hanko, wiceprezes Centralnego Związku Spółdzielczego mgr T. Mielak, A. Brodzka — autorka studiów biograficznych poświęconych poetce oraz liczne grono b. „Konopniczanek”, które w okresie międzywojennym działały we Francji, a obecnie, powróciwszy do kraju, współpracują z Towar-

zystwem im. Konopnickiej. Szczegółowy plan działania Towarzystwa w r. 1960, który będzie Rokiem Konopnickiej, omówił prof. dr Baculewski, szczególnie podkreślając współdziałanie z Zarządzeniem WRN Rzeszów oraz rzeszowskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauki i Sztuki w przygotowaniach do obchodów i wielkiej sesji jubileuszowej; jako odbędzie się w naszym województwie w 50-lecie śmierci poetki. Zjazd dokonał wyboru nowych władz — T-wa: Prezesem został St. Szwalbe, wiceprezami tow. dr J. Baculewski, Wł. Klernik i Wł. Lechowicz. Z województwa rzeszowskiego do Zarządu Głównego Zjazdu wybrał dyr. Dądziewierza oraz tow. red. C. Błonska.

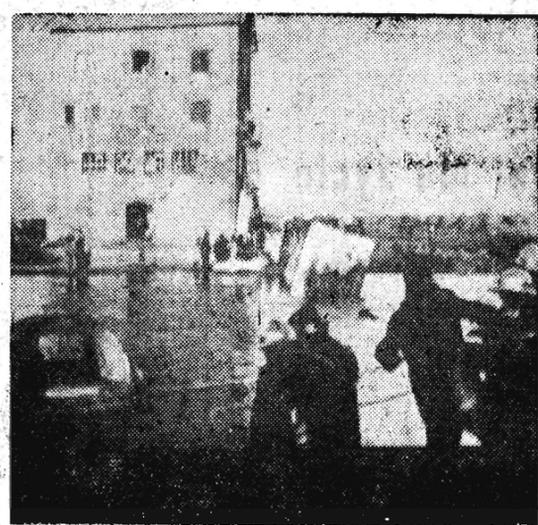
Zgodnie z decyzją Zjazdu, w ciągu najbliższych dni Wydział Kultury Prezydium WRN w Rzeszowie otrzyma od Zarządu T-wa pierwszą subwencję przeznaczoną na prace remontowe dworku — muzeum w Zarzewcu.

dzania laboratorium w Brookhaven przez specjalistów radzieckich, amerykański profesor Palk i uczony radziecki Weksler doszli do wniosku, że można zbudować akcelerator na 300 miliardów elektronowoltów.

„Dla nauki maszyna ta jest niezbędna — stwierdza Jemielianow — ale czy słuszne jest, by budował ją jeden kraj? Czy nie lepiej byłoby zespółić wysiłki uczonych kilku krajów? Autor artykułu stwierdza, że nawet najpotężniejszym i najbogatszym państwom nielatwo jest rozwiązywać tego rodzaju problemy. Samo życie wymaga współpracy. Współpraca — to nakaz chwili”.

Brigitka spodziewa się syna

LONDYN Brytyjski „Daily Express” ogłosił wywiad ze słynną francuską gwiazdą filmową, Brigitte Bardot, która oświadczyła m. in. iż spodziewa się syna. Nie zdecydowała jednak do tej pory, jakie nadać mu imię. Dodała ona, że fakt, iż niedługo zostanie matką jest dla niej wielkim przeżyciem.



CIEKAWOSTKI

CZY KOŃ MA PRAWO NAPIĆ SIĘ KAWY?

RZYM 50-letni dorożkarz rzymski Sylvio Bianchi podczas rozprawy apelacyjnej uzyskał wyrok uniewinniający i zwolnienie od 8 miesięcy więzienia, na które skazany został w pierwszej instancji.

Bianchi został skazany po sprzeczce z policjantem, który uważał, że postępuje on niestosownie

DNIA

podając swemu koniowi na ulicy 2 filiżanki kawy. Kawa tę zakupił dorożkarz w kawiarni i poczęstował nią zmęczonego konia.

WIELORYB W SAMOLOCIE?

SYDNEY Ogród zoologiczny w Sydney postanowił

sprowadzić z Tasmanii lub Alaski okaz wieloryba. Ma on być przetransportowany do ZOO drogą lotniczą. Pomieszczenie, w którym wieloryb będzie podróżował w samolocie postanowiono wyłożyć grubą warstwą trawy morskiej, a jego samego polewać bez przerwy wodą. Przez widuje się, że dzięki temu wieloryb wyrzyna trudy dla siebie podróży samolotem.

Katastrofa we Francji

Ponad 500 zabitych, materialne — to skutki przerwania przez wzburzone wody zapory w Malpaset.

Na zdjęciu: Obszar zalany wodą w pobliżu Frejus. FOT — CAF

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR w sprawie dalszego rozwoju przemysłu włókienniczego

MOSKWA

Komitet Centralny KPZR i Rada Ministrów ZSRR powzięły uchwałę w sprawie posunięć zmierzających do dalszego rozwoju przemysłu włókienniczego Związku Radzieckiego. Uchwała stwierdza, że mimo wykonania i przekraczania planów produkcyjnych, polepszenia jakości i znacznego rozszerzenia asortymentu tkanin przemysł włókienniczy wciąż jeszcze nie zaspokaja wzrastających potrzeb ludności w tej dziedzinie.

słęcy warsztatów tkackich, czyli 3,1 raza więcej niż w ubiegłych siedmiu latach.

Uchwała przewiduje zastosowanie w przemyśle włókienniczym najnowocześniejszych maszyn, mechanizację i automatyzację procesów produkcyjnych, która w niektórych działach ma osiągnąć 96 proc. Uchwała precyzuje sposoby rozbudowy i rekonstrukcji czynnych zakładów budowy maszyn dla tej galezi przemysłowej oraz budowy nowych zakładów. Inwestycje na ten cel zwiększą się w okresie siedmioletki 3,5 raza w porównaniu z okresem ubiegłych siedmiu lat.

Komitet Centralny KPZR i Rada Ministrów ZSRR zobowiązały instytucje partyjne i gospodarcze republik związkowych i obwodów, by zgodnie ze wskaźnikami rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1959-1965 zapewniły zwiększenie w roku 1965 produkcji tkanin bawełnianych do 7.700-8.000 milionów metrów, tkanin wełnianych — do 500 milionów metrów, lina — do 635 milionów metrów, jedwabnych — do 1.485 milionów metrów, wyrobów dziewiarskich — do 940 milionów sztuk, zaś produkcji pończoch i skarpet — do 1.250 milionów par.

Dla dalszego rozwoju przemysłu włókienniczego w ciągu bieżącej siedmioletki przewiduje się na ten cel 2,8 raza więcej środków finansowych, niż w latach 1952-1958. Uroczmi się 7,7 miliona nowych wrzecion, tj. 4,5 raza więcej niż w latach 1952-58 i 157 ty-

Instytucjom partyjnym i gospodarczym w republikach zajmujących się plantacją bawełny, zaleca się podjęcie kroków w kierunku dalszego polepszania jakości bawełny.

Zaleca się również, by do roku 1965 zakończono akcję wyposażania zakładów przemysłu bawełnianego w automatyczne urządzenia klimatyzacyjne.

W celu dalszego rozwoju badań naukowych w dziedzinie produkcji włókienniczej organizuje się kompleksowe instytuty naukowe przemysłu włókienniczego oraz laboratoria naukowe - badawcze w zakładach przemysłowych.

Z PODROŻY EISENHOWERA

RZYM
Na zdjęciu: Prezydent Eisenhower wchodzi do pałacu kwirynolskiego w towarzystwie prezydenta Gronchiego.

FOT - CAF



Narada aktywu PZPR, ZSL i rad narodowych

(Ciąg dalszy ze str. 1)

350 traktorów. W związku z tym, już od dziś kółka rolnicze winny przystąpić do gromadzenia funduszy na wymagane 25 proc. wkładów. W tym miejscu tow. Korga stwierdził, że zbieranie wkładów nie wszędzie przebiega zgodnie ze statutem. Są wypadki, że zarówno biedni jak i bogaci wplacają jednakowe wkłady, a zapomina się o tym, że powinny one uzależnione być od ilości danego gospodarstwa.

W dalszym ciągu referatu zostały omówione sprawy nasiennictwa. Problem ten w województwie rzeszowskim nie jest jeszcze rozwiązany. Chłopi sięja tradycyjne odmiany zbóż. To samo dotyczy też ziemniaków. Nic więc dziwnego, że zbieramy tak niskie plony. Wiele kłopotów sprawia też brak nasion na polpłony. W tych dziedzinach winien nastąpić przełom. W okresie zimowym, kółka rolnicze powinny zastanowić się nad tymi sprawami. Konieczne jest, by sekcje plantatorów nasion powstały we wszystkich kółkach. Szczególnie dla celów nasiennictwa należy wykorzystywać resztki i grunty PFZ.

Bardzo poważne zadanie

przed rolnictwem stoi w dziedzinie melioracji. Wystarczy wspomnieć, że 180 tys ha gruntów wymaga uregulowania stosunków wodnych. W 1960 r. na cele melioracji przewidziano 61.500.000 złotych. Chodzi o to, by obok planowanych zadań, rozwijać też społeczne czyny melioracyjne. W dalszym ciągu referatu tow. Korga zwracał uwagę na potrzeby zmian struktury zasiewów. Dużego znaczenia nabiera kukurydza. Chcemy by w gospodarstwach indywidualnych województwa rzeszowskiego w 1960 r. uprawiano 8.600 ha tej cennej rośliny.

W końcowej części referatu zwracał uwagę na potrzeby skoncentrowania wysiłków kółek na wymienionych zagadnieniach i oparciu swej pracy o aktywność PZPR i ZSL.

W dyskusji jaka wywiązała się nad referatem zabierało głos kilkunastu mówców. Wysłuchali oni wiele wniosków od nośników polepszenia pracy kółek i przyspieszenia realizacji zadań, jakie w tej chwili stoją przed rolnictwem. W toku dyskusji zabrał też głos członek KC, I sekretarz KW PZPR tow. W. Kruzek który przemawiając w imieniu KW PZPR i WK ZSL m. in. zwrócił uwagę na aktualne zadania w pracy kółek rolniczych. Bieżące zagadnienia pracy kółek omówił także generalny sekretarz Centralnego Zarządu Kółek Rolniczych tow. Bodalski.

Eisenhower rozważa sprawę utworzenia urzędu premiera

WASZYNGTON

Ogłoszono tu oficjalnie, że prezydent Eisenhower studiuje obecnie plan utworzenia w Stanach Zjednoczonych dwóch stanowisk kierowniczych ministrów. Jeden z nich otrzymać ma rangę premiera i nazywać się bądź pierwszym ministrem, bądź premierem.

Rzecznik Białego Domu oświadczył, że Eisenhower nie podjął jeszcze ostatecznej decyzji w sprawie powołania dwóch kierowniczych ministrów, ale należy się liczyć z tym, iż na następnej sesji Kongresu przedłoży on plany reorganizacji rządu amerykańskiego, zmierzające do utworzenia takich stanowisk. Obaj ministrowie byłby odpowiedzialni tylko przed prezydentem.

Celem powołania tych dwóch ministrów, byłoby ulżenie pracy prezydenta Stanów Zjednoczonych i przejęcie szeregu funkcji wykonywanych do tej pory przez niego. Jeden z ministrów odpowiedzialny byłby za politykę zagraniczną, handel zagraniczny i dyplomację. Koordynował on by całą działalność międzynarodową rządu amerykańskiego, zastępował prezydenta na konferencjach międzynarodowych itp. Podlegałby mu m. in. sekretarz stanu.

Drugi z kierowniczych ministrów koordynowałby całość polityki wewnętrznej Stanów Zjednoczonych.

Uwaga aktywności partyjni!

Przypominamy, że 15 grudnia upływa termin wpłacania prenumeraty na I kwartał 1960 r., miesięcznika „Życie Partii”.

Prenumeratę (w cenie — kwartałna 9 zł, półroczna — 18 zł, roczna 36 zł) można opłacać w oddziałach i delegaturach „Ruch”, urzędach pocztowych i u listonoszy wiejskich oraz na konto PKO nr 1-8-100.020 — Centrala Kółkoportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch”, Warszawa Srebrna 12.

Zaspy śnieżne paraliżują komunikację na drogach

(Ciąg dalszy ze str. 1)

BYDGOSZCZ

Również na Pomorzu komunikację drogową paraliżują w dalszym ciągu olbrzymie zaspy śnieżne. Tak np. wskutek wichury, która trwała prawie bez przerwy od dwóch dni, szczególnie wysokie zaspy, sięgające ponad czterech metrów, zablokowały szosę na trasie Niezawa — Włocławek oraz Czerek — Chojnice. Wiele autobusów PKS nie wyruszyło ze swych baz.

W komunikacji kolejowej na Pomorzu — dzięki ofiarnej pomocy wojska — nastąpiła pewna poprawa.

BIAŁYSTOK

Po fali ostrych mrozów — Białostoczną nawiedziła w nocy z wtorku na środek zawała śnieżna, która utrzymuje się w dalszym ciągu i stwarza niezwykle trudne warunki pracy dla kolejarzy oraz pracowników PKS.

W ciężkich warunkach pracują kolejarze. Notowane są opóźnienia pociągów w granicach od kilkunastu do kilkudziesięciu minut. W związku

z małą frekwencją pasażerów — zostały odwołane niektóre pociągi z Białegostoku do Krynek, Łap i Starosielec.

LUBLIN

Na Lubelszczyźnie w dalszym ciągu wieją silne wiatry, których szybkość dochodzi do 10 metrów na sekundę — przy temperaturze minus 10 stopni. Zamiecie śnieżne poważnie sparaliżowały przedwczoraj komunikację samochodową.

GDAŃSK

Od kilku dni nad południowym Bałtykiem bez przerwy wieją silne sztormowe wiatry. Ich siła dochodzi do 8 stopni w skali Beauforta. Przy takim wietrze fale są długie i strome, a ich wysokość sięga do 7 m. W związku z tym zakończone w żegludze i w portach są coraz większe.

W nieco lepszej sytuacji niż port w Gdyni znajduje się port gdański. Nowy Port i Westerplatte osłaniają tu bowiem główne baseny portowe od silnych wiatrów. W porcie znajdują się zaledwie kilkanaście jednostek, gdyż pozostałe statki mają poważne opóźnienia. Część jednostek czeka na wyjście w morze.

WARSZAWA

W dalszym ciągu mimo nadludzkiej wysiłków pracowników Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji oraz pomagającym im żołnierzom i strażakom, wielu mieszkańców stolicy pozbawionych jest wody.

CO SKŁYCHAC W POLITYCE?

Wujek z Ameryki przybywa tym razem po... dolary

PODEKRETAZ w amerykańskim Departamencie Stanu, Dillon, przybywa w czwartek do Bonn. Tym razem gość z USA zjawia się nie jako bogaty wujek z Ameryki z dolarami, ale... po dolary. Niemiecka Republika Federalna — taki jest cel tej podróży — musi więcej wyasygnować na pakt atlantycki i utrzymanie obcych wojsk na swym terenie.

Od dawna już dochodziły z oceanu pogłoski o tym, że Stany Zjednoczone pragną ten ciężar w większym stopniu przerzucić na Niemcy zachodnie. Aby uniknąć oporów, prześlakiwano o ewentualnym wycofaniu niektórych oddziałów amerykańskich z NRF w związku z reorganizacją budżetu zbrojeniowego USA i większymi wydatkami rakietowymi. Strzał był wymierzony celnie, bo zanim jeszcze Dillon zapowiedział swoją wizytę w Bonn — już rozległy się tutaj głosy, by zatrzymać wszystkich żołnierzy amerykańskich chociażby... na koszt zachodnio-niemiecki.

Trudno przewidzieć, czego żądać będzie Dillon i do czego doprowadzą rozmowy. W każdym razie zaangażowane są w nich nie tylko bońskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, ale w niemieckim stopniu — Finansów i Obrony. A także Ministerstwo Gospodarki, jako że gość amerykański pragnie przy okazji poruszyć kwestię stosunków handlowych między USA i Europejską Wspólnotę Gospodarczą.

W nieco odmiennej roli niż zazwyczaj wystąpił tym razem minister Strauss. Rzecz bowiem w tym, iż dolary dla wujka z Ameryki zaczerpnięte mają być w pierwszym rzędzie z jego własnego ministerstwa, z jego budżetu zbrojeniowego. W bońskim Ministerstwie Obrony podniesiono głośny protest, iż oznacza to opóźnienie własnych zbrojeń zachodnio-niemieckich. Z innych kół rządowych w Bonn pośpieszono od razu z pociechą — iż Stany Zjednoczone zadowoliłyby się zapewnieniami, że NRF spłaci im przedterminowo powojenne długi.

Alle minister Strauss nie bardzo w to wierzy. Po cichu zaś rozważa się już w jego ministerstwie „środki zaradcze”, a więc np. rezygnację z pewnych cywilnych wydatków oraz przede wszystkim — zwiększenie podatków.

ADAM STANEK

Najpierw uratował mu życie a potem zaprowadził do więzienia

WIEDŃ

W miejscowości Tamswek w Austrii wydarzył się niecodzienny wypadek. Funkcjonariusz policji musiał najpierw uratować aresztowanemu życie, nim mógł doprowadzić go do więzienia.

25-letni policjant Josef Gruber aresztował 30-letniego czeladnika szwajcarskiego Franza Majera podejrzanego o dokonanie szeregu oszustw. Nim jednak doszli do komisariatu Majer wyrwał się prowadzącemu go policjantowi,

Wykończyły roczne plany

(Ciąg dalszy ze str. 1)

datkowych towarów na rynek na wartość 56.300 złotych. Wartość dodatkowej produkcji jaką uzyska ten zakład do końca br. wyniesie 280 tys. złotych.

Roczne zadania produkcyjne wykonało także Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Remontowe Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w Rzeszowie. Według założeń przedsiębiorstwo to w bieżącym roku miało przerobić sumę 6.800 tys. złotych. Przedsiębiorstwo przekroczyło swoje zadania o 57.300 złotych.

(S)

skoczył do przepływającej obok rzeki, pragnąc przedostać się na drugi brzeg. Na środku rzeki sily go opuszcili i zaczął tonąć. Widząc to policjant skoczył również do wody, dopłynął do tonącego i wyciągnął go na brzeg.

Ponieważ Majer był już nieprzytomny, Gruber zastosował mu przede wszystkim sztuczne oddychanie. Po pół godzinie ratownik i uratowany dotarli bez żadnych przeszkód do komisariatu, gdzie Majera zamknięto w celi.

Pierwszy konkurs plakatu leninowskiego w Polsce

Muzeum Lenina w Warszawie oraz Zarząd Główny Związku Polskich Artystów Plastyków ogłaszają z okazji 90 rocznicy urodzin W. Lenina konkurs na plakat leninowski.

Celem konkursu jest uzyskanie szeregu projektów które by w artystycznej formie wyraziły temat „Lenin” (orientacyjne kierunki tematów: „Lenin w Polsce”, „Lenin a Polska”, „Polska pod znakiem idei leninowskich”, „Lenin”). Przewidziane są nagrody: I nagroda — 15.000 zł, II nagroda — 10.000 zł, III nagroda — 5.000 zł.

Projekty plakatów w terminie do 23. I. 1960 r. należy nadsyłać pod adres: Muzeum Lenina w Warszawie, al. gen. Świerczewskiego 62.



Wielka wystawa osiągnęła wiedzy, techniki i Kultury radzieckiej — otwarta w mieście Meksyku przez wicepremiera Mikojana.

Na zdjęciu: Główne wejście na Wystawę. FOT CAF

Na tle sporu o 9-morgowe gospodarstwo

Ohydne morderstwo we wsi Sienława

KRAKÓW

Kilka dni temu we wsi Sienława w powiecie Nowy Targ w woj. krakowskim znaleziono zwłoki 58-letniej Anieli Ratułowskiej. Przeprowadzone dochodzenie wykazało, iż została ona zamordowana.

Energiczne śledztwo — wszczęte przez funkcjonariuszy MO — doprowadziło też szybko do wykrycia mordercy. Zabójcą okazał się rotoryczny chuligan z Sienławy 18-letni Władysław Plewa, który namówiony został do zgładzenia Anieli Ratułowskiej przez jej męża 62-letniego Macieja, 31-letnią córkę Stanisławę oraz jej męża Andrzeja Parzygnata. Za zabicię Anieli Ratułowskiej dobrana trójka obiecała wypłacenie mordercy kwotę 10 tysięcy złotych.

Tym zbrodni był spór o 9-morgowe gospodarstwo, którego właścicielką była Aniela Ratułowska. 4 morgi z tego majątku zapisała ona córce, a resztę dzierżawiła różnym osobom, co zapewniło jej źródło utrzymania. Pozostali członkowie rodziny — mąż, córka i

zięć, pragnąc zawiadnąć całym gospodarstwem wystąpili do sądu przeciwko Anieli Ratułowskiej, oskarżając ją o trwonienie majątku rodzinnego.

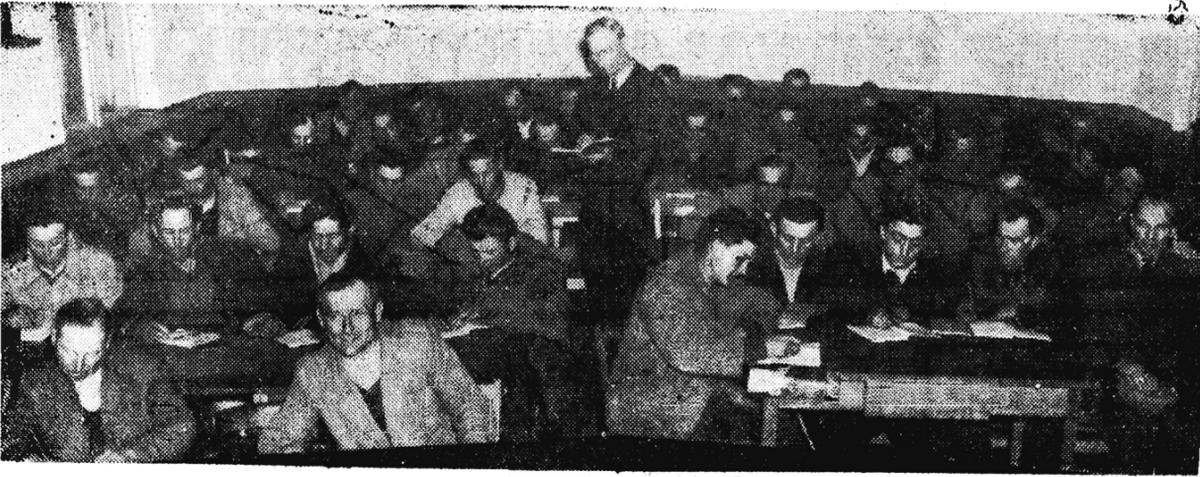
Aniela Ratułowska — w przededniu rozprawy, gdy udawała się do pociągu, aby pojechać nim do Krakowa, poniosła śmierć z rąk Władysława Plewy.

W zabudowaniach gospodarskich mordercy znaleziono siekierę, przy pomocy której dokonał on zbrodni.

W trakcie ratowania chorego

stwierdzono, iż ubrany był on w obcisły gorset. W gorsecie znajdowało się 1.500 drogiego zegarków szwajcarskich, które usiłował przeszmuglować na Bliski Wschód.

Lekarz stwierdził, że przyczyną zgonu był właśnie ciasny gorset, który na dużej wysokości podczas lotu samolotem uniemożliwił normalną pracę płuc.



NA NAUKĘ NIGDY NIE JEST ZA PÓŹNO.

Kiedy przed rolnictwem stoi zadanie zwiększenia produkcji rolnej, problem właściwego gospodarowania nabiera szczególnego znaczenia. Z tym ściśle wiąże się sprawa podnoszenia wiedzy rolniczej, bez której nie może być mowy o unowocześnieniu rolnictwa i podnoszeniu wydajności, zarówno w produkcji roślinnej jak i zwierzęcej. Stąd szkolenie rolnicze urasta do problemu wysokiej rangi.

Na temat szkolenia rolniczego rozmawiałem z aktywnym Powiatowym Związkiem Kół i Organizacji Rolniczych w Gorlicach. Na podstawie przeprowadzonych rozmów w terenie można stwierdzić, że w tej dziedzinie osiągnięto w powiecie gorlickim znaczne rezultaty.

WEDŁUG ZAINTERESOWAŃ

SPRAWY szkolenia rolniczego w powiecie gorlickim potraktowano poważnie. Opracowano szczegółowe plany, przygotowano wykładów. W bieżącym roku szkoleniem objęte zostaną wszystkie kółka rolnicze. W kilku wsiach szkolenie już rozpoczęło. Głównie nastawia się tu na szkolenie o charakterze kursowym — 4 i 5-dniowe. Takie szkolenie rozpoczęło np. w Regielowie. Tematem kursu są zagadnienia uprawy roli, łąk i pastwisk, uprawa lnu, baza paszowa, racjonalne żywienie zwierząt oraz mechanizacja rolnictwa. Przewidziany jest też temat z dziedziny weterynarii. O podobnej tematyce zorganizowano kursy w Smerekowie, Zdyni, Gładyszowie, Uściu Gorlickim i w Łosiu.

Następne partie kursów odbywać się będą w grudniu, styczniu, lutym i marcu. Tematykę szkoleń kursowych ustalały same kółka, przy pomocy agronomów rejonowych. Za podstawę przy opracowywaniu programów — brano zainteresowania rolników oraz specjalność produkcyjną danego rejonu. Np. w Łosiu rozwija się sadownictwo. Nic więc dziwnego, że w tematyce szkolenia uwzględniono więc zagadnienia z dziedziny sadownictwa. W Strzeszynie działa Zespół Przystosowania Rolniczego II stopnia. 11 dziewcząt postanowiło wyłącznie zajmować się hodowlą cieląt. Dlatego w programie szkoleniowym sporo miejsca zajmują zagadnienia, dotyczące prawidłowego żywienia i pielęgnacji cieląt.

Pierwsze kursy odbywały się przy zadowalającej frekwencji i co charakterystyczne — przy du-

żym udziale kobiet. Kiedy już wspomnieliśmy o kobietach, to nie można nie wspomnieć o tym, że również koła gospodyń wiejskich organizują szereg kursów. Przewiduje się 8 kursów gotowania i pieczenia, 19 kroju i szycia oraz 12 trykotarstwa i kilimkarstwa. Ponadto zakończono dwa kursy kilimkarstwa oraz 4 przetwórstwa owocowo-warzywnego.

Obok szkolenia o charakterze kursowym we wsiach, w których kółka rolnicze jeszcze nie zorganizowano — Wydział Rolnictwa PPRN przewiduje m. in. szereg prelekcji z dziedziny zagospodarowania użytków zielonych, nawożenia i melioracji. Również projektuje się 40 pogadanek na temat nawozów i nawożenia. Szczególnie zwrócił się tu uwagę na stosowanie nowych asortymentów nawozów, co do których rolnicy nie mają jeszcze przekonania. Do pewnego rodzaju atrakcji należeć będą prelekcje filmowe, których zaplanowano aż 17. Poświęcone będą hodowli drobiu i racjonalnej uprawie użytków zielonych.

Plany krzewienia wiedzy rolniczej w powiecie gorlickim są bogate. Obok wymienionych powyżej form szkolenia przewiduje się szereg krótkich kursów specjalistycznych, branżowych. W grudniu rozpocznie szkolenie Związek Ogrodników, który projektuje pokaz prawidłowego szczeplenia drzewek owocowych. Oblicza się, że podczas tych pokazów w br. przeżyci się 5 tys. sztuk drzewek. Również specjalistyczne kursy organizuje Związek Pszczelarzy i Związek Hodowców Drobiu. Przewidziano też szkolenie dla rolników zajmujących się ogrodnictwem i nasiennictwem.

LICZA NA FACHOWCÓW

KTÓS MOŻE powiedzieć: nie dobrze, jest faktem, że szkolenie w Gorlicach organizuje się z pełnym rozmachem. Ale czy są fachowcy, którzy zagwarantują normalne funkcjonowanie kursów, tak by przyniosły one zakładane korzyści?

Podczas zaznajamiania się z problemami szkolenia rolniczego w Gorlicach, miałem i ja obawę. Jednak towarzysze z Powiatowego Związku Kół i Organizacji Rolniczych dowiedzieli, że są w stanie należyście wywiązać się z zaplanowanych prac. A na dowód posługiwali się argumentem, że i w ubiegłym roku szkoleniowym prowadzono tyle samo kursów, które można powiedzieć, spełniły swą rolę. Po zakończeniu szkolenia, zorganizowano m. in. 10 zespołów konkursowego wychowu cielętek, 3 tuczu trzody chlewnej, 18 ferm drobiu, a także wprowadzono doświadczalniczo: w dziedzinie uprawy ziemniaków, zbóż, traw i roślin pastwinych.

Ale powróćmy do sprawy zabezpieczenia w odpowiedniej liczbie fachowców-wykładowców. Wydaje mi się, że i ten problem w Gorlicach rozwiązano pomyślnie. W powiecie — jak się okazało — jest wielu fachowców-rolników, którzy nawet bez zbytniego wysiłku mogą w całości zrealizować program szkoleniowy. Gdzież więc są ci fachowcy? Rachunek prosty. Na terenie powiatu działają Stowarzyszenie Inżynierów i Techników-Rolników. Do Stowarzyszenia należą inżynierowie i technicy z wydziału rolnictwa Prezydium PRN, Powiatowego Związku Kół i Organizacji Rolniczych oraz służba agronomiczna spółdzielni produkcyjnych. Razem daje to 47 osób. Ponadto 18 inżynierów i techników pracuje w szkołach Przystosowania Rolni-

czego, 8 — w Technikach Rolniczych, 6 — w PGR, a 25 prowadzi własne gospodarstwa. Do tego dochodzi jeszcze służba agronomiczna zatrudniona w gminnych spółdzielniach, PZGS i w poszczególnych związkach branżowych. Łącznie więc na terenie powiatu znajduje się ponad 129 speców od rolnictwa. Ista fachowców to armia ludzi, która zdziałać może wiele.

Na ostatnim zebraniu Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Rolników w Gorlicach zastanawiano się np. w jaki sposób organizacja ta może pomóc kółkom w krzewieniu wiedzy rolniczej. Po przedyskutowaniu tego zagadnienia — zebrani zobowiązali się opracować dla poszczególnych kółek rolniczych plany gospodarcze i zająć się w terenie doświadczeniactwem odmianowym w dziedzinie hodowli uprawy roślin, nawożenia i ogrodnictwa. Jeżeli chodzi o problemy szkolenia i zadania kadry instruktorskiej, to postanowiono zwołać ogólną naradę wszystkich fachowców ze służby rolnej i omówić na niej zagadnienia związane ze szkoleniem.

Pozostaje do omówienia jeszcze jedna sprawa, to jest sprawa materiałów potrzebnych do szkolenia i pomocy naukowych, bez których trudno jest prowadzić szkolenie.

Jak mnie zapewniano, to zarówno z literaturą fachową jak też i z pomocami naukowymi, nie będzie większych kłopotów. Biblioteka Związku liczy 400 pozycji a wydział rolnictwa — 2.400 tomów. Ponadto — sporo czasopiśm i broszur fachowych znajduje się bezpośrednio w kółkach rolniczych. Jeżeli chodzi o pomoce naukowe, to do dyspozycji kółek znajduje się kilka rzutników, są przeźroczka, jest parę mikroskopów oraz ponad 120 tablic poglądowych. Poza tym służba rolna wyposażona jest w kwasomierz i w 2 fosforomierze. Wydaje mi się, że wymienione powyżej materiały powinny stanowić poważną pomoc w pogłębianiu wiedzy rolniczej.

Na zakończenie można przyznać, że plany szkolenia rolniczego w powiecie gorlickim są naprawdę bogate. To, że opracowano je nie przy biurku, lecz na podstawie zgłoszeń i dyskusji, przeprowadzonych w kółkach rolniczych — gwarantuje, że szkolenie nie będzie tylko dla szkolenia, lecz przyniesie należyte korzyści.

Tadeusz Pao

Z życia partii

Te zebrania nie są nudne

Aby zebranie organizacji partyjnej spełniło swoje zadanie nie wystarczy podać jej członkom tematu, kiedy się ono odbędzie. Członkowie muszą znać wcześniej tematykę i należy udostępnić im wgląd do pewnych materiałów przez co stworzy się im warunki do przygotowania się do dyskusji i wysuwania wniosków. W tej dziedzinie organizacja partyjna w mieleckiej WSK ma już poważny dorobek.

Bardzo często goście uczestniczący w zebraniach POP czy OOP wyrażają swoje uznanie o szerokiej i nie skrepanej dyskusji, w której poruszane są różne zagadnienia dotyczące spraw gospodarczych i politycznych zakładu oraz życia miasta. Niewątpliwie jest to wynik własnej należytej przygotowania zebrania oraz pilnego wysłuchiwania i uwag, ich realizowania i udzielenia odpowiedzi o losie poruszanych spraw. Każda cenna inicjatywa czy uwaga staje się przedmiotem narad i w miarę znajdują swoje praktyczne zastosowanie.

Na zainteresowanie zebranych duży również wpływ ma fakt, że wiele OOP stosuje praktykę powoływania członków (zawsze innym) pewnych zagadnień do opracowania i referowania na zebraniu, dotyczących wydziału, zakładu czy politycznych. O wartości tych spraw dowiedzieliśmy się dzięki temu, że w miarę znajdują swoje praktyczne zastosowanie.

Wszersza i bardziej wnikliwa dyskusja. Wszystko to ma swój wpływ na podnoszenie roli OOP w wydziale.

W działalności OOP nie zapomina się także o przydzielaniu i kontroli wykonania zadań partyjnych członkom i kandydatom. Przydzielanie zadań odbywa się na zebraniach i uwzględnia się możliwości i poziom intelektualny członków lub kandydatów oraz potrzeby wynikające z uchwał partii. Ostatnio szczególnie wiele przydziela się zadań z zakresu podwyższania kwalifikacji oraz pracy w innych organizacjach. Kontrola realizacji tych zadań odbywa się na zebraniach poprzez składanie sprawozdań. Nie wywiązujący się otrzymują upomnienia lub nagany. Ostatnio np. OOP z wydziału sz. skreśliła z ewidencji Stefana Wróbla, który bagatelizował sobie przydzielone zadanie.

Również i Egzekutywa KZ PZPR przy wysłuchiowaniu sprawozdań oraz w czasie obustęgiwania zebrania OOP zwraca dużą uwagę na ten problem. W działalności OOP nie zapomina się również o propagandzie, która odgrywa ogromną rolę w pracy partyjnej. Poprzez gazetki ścienne, fotografiki i blyskawice pętnuje się braki występujące w działalności przedsiębiorstwa i wskazuje się drogi wyjścia. Dzięki należytemu zainteresowaniu się KZ PZPR pracą miejscowego radiowizja i gazety zakładowej „Głos Złotych” stały się one faktycznym ośrodkiem informacyjno-agitacyjnym.

R. NICZYPORUK

Jak realizujemy uchwały III Plenum

Mgr inż. ZBIGNIEW OKRAĞLAK

kierownik Biura Technicznego Zakładów Metalowych im. T. Dąbala w Dębnie

Postęp techniczny — klucz do rozwiązania wielu problemów

Stale rosnące wymagania stawiane przemysłowi przez gospodarkę narodową powodują konieczność dokładnego przeanalizowania możliwości produkcyjnych i szukania dużych rezerw. Okres, w którym zwiększenie produkcji odbywało się kosztem wielomilionowych inwestycji mamy już definitywnie za sobą i obecnie naczelnym zadaniem kadry technicznej naszych zakładów jest właściwe wykorzystanie zainwestowanych wartości poprzez intensyfikację procesów produkcyjnych.

W Zakładach Metalowych im. Tomasza Dąbala wartość produkcji globalnej w 1960 roku ma wzrosnąć w stosunku do planowanej w roku bieżącym o 23,7 proc., podczas gdy wzrost funduszu płac wynosi tylko 0,4 proc., a zatrudnienie maleje o 7,2 proc. Z powyższych cyfr wynika konieczność zwiększenia wydajności pracy o 30,8 proc. w stosunku do planowanej w roku bieżącym. Powstaje pytanie, za pomocą jakich środków można to będzie osiągnąć. Zagadnienie to było tematem wielu dyskusji aktywu partyjnego, samorządu robotniczego i całej załogi. W wyniku szczegółowej analizy naszych możliwości stwierdzono: wzrost wydajności można osiągnąć głównie poprzez szersze niż dotychczas wprowadzanie postępu technicznego i nowoczesnej technologii wytwarzania. W istniejącym układzie wskaźników rola postępu technicznego nabrała więc nowego znaczenia i wysunęła się jako zadanie pierwszoplanowe.

A ponieważ zakłady w Dębnie produkują cały szereg asortymentów, należało w oparciu o założony wskaźnik wzrostu wydajności opracować plan obniżki pracochłonności przy poszczególnych wyrobach, uwzględniając wszystkie aspekty składające się na całość obrazu konstrukcyjno — techniczno — produkcyjnego. Całością prac podzielono na etapy zmierzające do modernizacji: konstrukcji wyrobów, procesów technologicznych produkcji, metod wykorzystania bazy technicznej i unowocześnienia organizacji pracy.

Rozpatrzmy kolejno poszczególne etapy.

Modernizacja konstrukcji wyrobów

Mam tu na myśli polepszenie własności techniczno — eksploatacyjnych i funkcjonalnych danego wyrobu, zmierzających do usunięcia zauważalnych usterek konstrukcyjnych, technologicznych i eksploatacyjnych, a równocześnie ułatwienie obsługi oraz podniesienie poziomu estetyki produktu. Przedłużenie żywotności produkowanych artykułów będziemy chcieli osiągnąć przez zwiększenie trwałości części współpracujących. Ponadto dążyć będziemy do uproszczenia konstrukcji poszczególnych części i zespołów, by zaoszczędzić szereg materiałów i zmniejszyć pracochłonność. Mamy także na uwadze wprowadzenie materiałów zastępczych w celu zmniejszenia zapotrzebowania na najbardziej deficytowe materiały.

Modernizacja procesów technologicznych produkcji

W tym zakresie przedsięwzięliśmy już szereg środków jak: stosowanie wysokowydajnej obróbki skrawaniem, wprowadzenie w szerokim zakresie typizacji procesów technologicznych dla skrócenia cyklu przygotowania produkcji, zmniejszanie różnorodności przyrządzania i zwiększanie wydajności pracy. Wdrażamy także ludzi do obróbki skrawaniem na automatach i półautomatach oraz przeprowadzamy modernizację parku maszynowego przez zwiększenie mocy silników, wykonanie dodatkowego oprzyrządowania itp. Nie zapominamy przy tym o tzw. małej mechanizacji, ze szczególnym uwzględnieniem mechanizacji ciężkich procesów pracochłonnych oraz wprowadzaniem urządzeń wielowarstwowych. Dążymy do obniżania stosunkowo wysokich czasów pomocniczych przez wprowadzenie szybkosprawnych uchwytów do obrabiarek (np. pneumatycznych, hydraulicznych i magnetycznych) oraz zastosowanie specjalnych samocentrujących uchwytów z wkładkami z masy plastycznej.

To wszystko ma na celu ustalenie faktycznej zdolności produkcyjnej całego zakładu, a równocześnie ustalenie dysproporcji między poszczególnymi elementami mocy produkcyjnej i obliczenie rezerw. Chodzi nam również o właściwe wykorzystanie powierzchni produkcyjnych i pomocniczych oraz o uzyskanie faktycznego obrazu stopnia wykorzystania obrabiarek, maszyn i agregatów produkcyjnych.

Nie wszystkie przytoczone wyżej przedsięwzięcia zostaną przeprowadzone już w 1960 roku. Nie wyczerpuje to też w całości zagadnienia postępu technicznego. Uważam jednak za słusne ich wymienienie, aby zorientować ogół czytelników w olbrzymich możliwościach, jakie tkwią w samym charakterze postępu.

Związkowcy na szkoły Tysiąclecia

Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych zwraca się z apelem do wszystkich związkowców o dalsze materialne poparcie patriotycznej akcji budowy 100 szkół na Tysiąclecie Państwa Polskiego.

Celem zapewnienia ciągłości świadczeń oraz zabezpieczenia lepszych wyników zbiórki na „Społeczny Fundusz Budowy Szkół”, rady zakładowe powinny przystąpić do akcji przedłużania deklaracji świadczeń na rok 1960. Powinno to przebiegać zgodnie z załoženiami instrukcji Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Przy przedłużaniu deklaracji trzeba zwrócić uwagę na objęcie tych ludzi, którzy dotychczas nie świadczyli na SFBS.

Mamy nadzieję, że wszyscy związkowcy — jak dotąd — w dalszym ciągu ofiarnie pomogą w zrealizowaniu hasła 100 szkół na terenie naszego województwa — dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych w Rzeszowie

Przyjeżdżajcie częściej!

Uroczystości związane z 15-leciem TPPR dały możliwość mieszkańcom niektórych miast naszego województwa podziwiania występów grupy koncertowej złożonej z solistów Lwowskiej Opery i Baletu. Grupa ta swoimi występami uświetniła niektóre imprezy związane z uroczystościami 15-lecia TPPR.

Zainteresowanie występami radzieckich artystów wszędzie było duże. Gorącymi bra wami nagrodzono ich w Przemyślu, gdzie dali inauguracyjny występ, jak też w Jarosławiu i Rzeszowie.

Trzeba przyznać, że program grupy koncertowej został starannie przemyślany i przygotowany. Daje on możliwość przeglądu dorobku, jak i kunsztu artystów Lwowskiej Opery i Baletu.

Można to powiedzieć zarówno o solistach Opery z Niną

Shewczenko na czele, która po prostu czarowała widownię



Na zdjęciu: taniec w wykonaniu artystów baletu — Michajłowej i Peczeniuka w czasie występów w Przemyślu. Foto — J. Wójtowicz

swaim pięknym głosem. Nie ustępowali jej pod względem kunsztu śpiewacze go pozostali, a więc Aleksandra Peczeniuk, Konstantin Sidorow, Aleksander Wróbel. Pieśni w ich wykonaniu były nie tylko dobrze śpiewane, ale i świetnie interpretowane.

Osobne słowa uznania należą się obu parom baletowym. Tańce klasyczne w ich wykonaniu stanowią małe arcydzieła, co nie było łatwe na deskach scenicznych nie przygotowanych do takich występów. Na podkreślenie zasłużyli także jeszcze ciekawe kostiumy.

Na zakończenie kronikarskiej informacji z występów radzieckich artystów wypada wyrazić jedno życzenie: przyjeżdżajcie częściej. Za dotychczasowe występy serdecznie dziękujemy.

CZYTELNICZY CHWAŁĄ, KRYTYKUJĄ, PROPONUJĄ

ZWIĄDŁ „KONICZYŃKI” LIŚĆ...

Droga Redakcjo!
— Z huczną reklamą odbywały się narodziny gry liczbowej „Konieczynka” w naszym województwie. Po dokonaniu wstępnych ceremonii, jak konkurs na nazwę gry itp., zaczęliśmy grać. I ja należałem do grona grających. Co tydzień z punktualnością szwajcarskiego zegarka zanosiłem wypełnione kuponny do punktu. Nadawałem, oczekiwałem wyniku, czasem coś niecoś wygrało się...

W dniu 4 grudnia, jak zwykle odwiedziłem punkt odbioru kuponów „Konieczynki” i tu ekspedientka poinformowała mnie, że nie przyjmują kuponów, prawdopodobnie „Konieczynka” dostała w łeb. Nie wierzyłem. Wsiadłem do autobusu i jecha do miasta. Tam również punkty nie przyjmują. Niech i tak będzie — pomyślałem, ale jestem zdania, że dyrekcja gry liczbowej „Konieczynka” winna fakt ten podać do wiadomości przez prasę i radio, a nie narażać ludzi na strata czasu, no i pieniędzy.

Mam chyba rację — to nie jest w porządku. Proszę o wyjaśnienia na łamach naszego pisma „Nowiny Rzeszowskie”.

List podpisał nasz Czytelnik Tadeusz Gąsior z Rzeszowa.
Zgodnie z życzeniem „my w te pędy” do „Konieczynki”. I tu wiadomość o zlikwidowaniu gry liczbowej „Konieczynka” znajduje potwierdzenie. Oto wyjątki z pisma, jakie nadesłała nam Dyrekcja Rzeszowskiej Gry Liczbowej „Konieczynka”...



„Prezydium WRN w Rzeszowie — uchwała Nr XXVII/372/59 z dnia 5 listopada 1959 r. postanowiło: zlikwidować przedsiębiorstwo pod nazwą Rzeszowska Gra Liczbowa „Konieczynka” w Rzeszowie.

● Jako dzień otwarcia likwidacji wyznaczył 1. XII. 1959 r.

● Ustalił dzień 30. XI. 59 r. jako termin zakończenia działalności operatywnej przedsiębiorstwa.

W związku z tą uchwałą Przedsiębiorstwo Państwowe Rzeszowska Gra Liczbowa „Konieczynka” w Rzeszowie zawiesiło swoją działalność i pozostaje w stanie likwidacji od dnia 1. XII. 1959 r., jako przedsiębiorstwo państwowe.

Likwidacja przedsiębiorstwa potrwa przez pewien okres. Z dalszej części wyjaśnienia wynika, że podjęto starania, mające na celu reorganizację gry. Będzie to wówczas również gra liczbowa regionalna, ale już nie przedsiębiorstwo państwowe.

W tej sprawie ma zapas odpowiednia uchwała Prezydium WRN w Rzeszowie jeszcze w miesiącu bieżącym. Ale czy do tego dojdzie, trudno na razie powiedzieć. W wypadku podjęcia takiej uchwały zawiadomimy naszych czytelników — tych głównie — którzy nadal fortuny zamierzają szukać w grach liczbowych. My już dawno zrezygnowaliśmy. Pracujemy...

... budować taki albo nie budować wcale — sentencja z wyjaśnienia „Miastoprojektu”

Jak tego spodziewaliśmy się list naszego czytelnika zamieszczony w ramach rubryki „Czytelniczy chwala, krytykuje, proponuje” pt. „Czy to nie gigantomania?” nie pozostał bez echa. Otrzymałszy z „Miastoprojektu” — takie wyjaśnienie. Fragmenty przytaczamy.

1) „O gigantomanii” nie ma mowy: kubatura budynku dla 250 pracowników obliczona wg obowiązujących norm musi wynosić ok. 9.000 m³ — i projektowanie budynku mniejszego nie tylko nie miałooby sensu, lecz świadczyłoby o nieznanomości przepisów z dziedziny opracowywania dokumentacji projektowej, na co żadne biuro projektowe pozwolić sobie nie może. Jeśli więc problem budowy ma utrzymać się na porządku dziennym, to tylko jako dylemat: budować taki obiekt, albo nie budować wcale!”

2) „Wybór dla bryły budynku formy punktowej nie został a priori narzucony przez „Miastoprojekt”, lecz ustalony został przez Miejski Wydział Architektury i Nadzoru Budowlanego w Rzeszowie, jako najslusniejszy zarowno z uwagi na szczupłość przydzielonej parceli budowlanej, jak też i ze wzgledu na urbanistyczny aspekt zagadnienia, gdyż na skarpie Wisłoka usytuowana już została pewna ilość punktowców 11 piętrowych i gmach Miastoprojektu będzie tylko kontynuacją ciągu stanowiącego akcent wysokościowy południowej panoramy miasta.

Zapewniamy, że z podrozeniem kosztów budowy nie będzie to miało zbyt wiele wspólnego gdyż zastosowanie na szeroka skalę szkła budowlanego do wypełniania ścian — utrzyma koszt budowy na poziomie budynków o strukturze niskokonfiguracyjnej.

3) Budynek będzie budynkiem produkcyjnym, a nie biurowcem. Na 250 osób zatrudnionych w Miastoprojekcie — będzie zaledwie około 30 sił administracyjno — biurowych.

4) Miastoprojekt rzeszowski pracuje w obecnej chwili w warunkach niezwykle trudnych, mieszcząc się w budynku mieszkalnym, nie odpowiadającym zupełnie potrzebom przedsiębiorstwa projektowania. Pewna ilość projektantów pojawia się w biurze tylko dla oddania wykonanych prac. Mimo rosnących potrzeb nie istnieje możliwość zatrudnienia nowych sił, po prostu dla braku miejsca.

Prócz tego, może najważniejsze wyjaśnienie. Otóż przenosząc się do nowego budynku, odstąpi Miastoprojekt przeciw prawie 40 izb mieszkalnych zajmowanych w chwili obecnej, a koszt budynku chociaż stosunkowo



wysoki zamortyzowany zostanie w ciągu 4—5 lat zyskami, jakie przynosi Miastoprojekt. (W roku obecnym ponad 1 milion złotych).

To chyba wystarczy by stwierdzić, że aczkolwiek budynek ten będzie duży jak na dotychczasowe rzeszowskie budownictwo, z „gigantomania” nie będzie miał nie wspólnego. Sądźmy, że wyjaśnienie „Miastoprojektu” przyczyniło się do usunięcia pewnych nieporozumień. Żyjmy też nadzieje, że z chwilą poprawienia warunków pracy z „Miastoprojektu” wychodzących będą coraz ładniejsze, godniejsze uwagi projekty nowych domów, szkół i in.

PKP na cenzurowanym

Zawitała do nas zima ze śniegiem i mrozem. A wraz z nią codzienna poczta przynosi listy zawierające skargi na pracę PKP.

Nie, nie bierzemy pod uwagę opóźnień, jakie notujemy w ostatnim czasie w ruchu pociągów. Rządzą tu „sily wyższe”. Kolejarzom za trud w utrzymaniu i podniesieniu regularności pociągów należą się słowa szczerego uznania.

Natomiast nasi Czytelnicy wysuwają sprawy — naszym zdaniem — do załatwienia.

Pierwsze to brak oświetlenia w wagonach, co odczuwają wszyscy pasażerowie szczególnie zaś stale dojeżdżający do pracy. Ani gazety przeczytać — pisze grupa Czytelników; korzystająca z usług PKP na liniach Gorlice — Krosno (ranny), Rzeszów — Stróż (popołudniowy), Jasło — Stróż (nocny) — tylko trzeba głuśnie siedzieć, albo drzemać.

Czy na to nie ma rady?
Druga sprawa. Zdarza się, że pociągi nie są ogrzewane. Dotkliwie zimno daje się w znaki. A tymczasem zgodnie z zarządzeniem pociągi mają być ogrzewane już od 15 października. List ten zakończony jest takim apelem. Doceniamy oszczędność, ale niech PKP — i ch nie szuka kosztów zdrowia podróżnych.

Tym razem chodzi o pociąg nr 3342 kursujący na linii Lubaczów — Rzeszów i pociąg nr 3635 kursujący na linii Rzeszów — Medyka, który wychodzi z Rzeszowa o godz. 15.45.

Przekazując uwagi naszych Czytelników kompetentnym władzom PKP pozostajemy z głębokim przekonaniem, że są one do załatwienia.

Nie każdy lekarz, tylko sądowy

ANDRZEJ M. RZESZÓW. Pyta Pan czy słusznie został ukarany grzywną za niewłaściwe się w sądzie w charakterze świadka mimo przedłożonego świadectwa lekarskiego.

Niestety, zgodnie z obowiązującymi przepisami, od niedawna zresztą, honorowane są jedynie świadectwa wydawane przez lekarzy sądowych lub ordynatorów szpitali czy sanatoriów. Tyczy to jedynie spraw karnych.

Do wydawania świadectw lekarskich w przypadku choroby i niemożności stawienia się uczestników procesu w sądzie są lekarze wytypowani przez kierowników wydziałów zdrowia rad narodowych w porozumieniu z władzami sądowymi.

Imię listy lekarzy sądowych wywieszane są zarówno w sądach, jak i w poszczególnych ośrodkach zdrowia z wyszczególnieniem dni, godzin i miejsca przyjęć.

Dla miasta Rzeszowa wytypowanymi są następujący lekarze sądowi: Franciszek Kosiorowski i Józef Pięta.

Dokumentem uprawniającym do badania lekarskiego jest wezwanie sądu w sprawie karnej. Badania przeprowadzone przez lekarza sądowego nie podlegają żadnej opłacie.

CZYTELNICZY pytają — odpowiadamy

ZOFIA G. Krosno i inni.
Pyta Pani jakie są warunki przyjmowania do szkół pielęgniarzkich. Otóż one:
Do 4-letniego Liceum Pielęgniarskiego przyjmowane są osoby z



ukończoną 9 klasą Liceum Ogólnokształcącego, natomiast do dwu i półrocznej Szkoły Pielęgniarskiej po XI klasie Liceum — Ogólnokształcącego (matura). Po ukończeniu tych szkół otrzymuje się świadectwo dyplomowanej pielęgniarki. Jeśli chodzi o 2-letnie kursy pielęgniarstwa prowadzone przez PCK dają one znacznie mniejsze uprawnienia (asystentka pielęgniarki).

Podania o przyjęcie na następny kurs można składać już od kwietnia przyszłego roku. Kursy takie prowadzone są w Rzeszowie, Przemyslu i Mielcu. Prosimy jednak wcześniej poinformować się ponownie w tej sprawie, przewidywana jest bowiem zmiana warunków przyjęć. Tymczasem będzie prawdopodobnie granicy wieku. (Dotychczas trzeba mieć ukończoną 18 lat i 7 kl. szkoły podstawowej).

ANDRZEJ W. i JAN S. Dubiecko
W chwili obecnej nie prowadzi się naboru do OHP nie tylko na terenie woj. rzeszowskiego, ale i w całej Polsce. Dopiero w przyszłym roku rozpocznie się nowy nabór do OHP z terenu województwa do pracy w Machowie (kombinat chemiczny).

Zgłaszający się do OHP musi mieć ukończoną 18 lat życia. Po szczegółowe informacje dotyczące



warunków przyjęcia należy zwracać się do Powiatowych Komitetów ZMS.

W OHP prowadzone są kursy czeladnicze dla murarzy, tynkarzy, operatorów dźwigów itp. zależnie od specyfiki zakładu w którym się pracuje.

„Młodzież z Hadykówki” oraz młodsi zrzeszeni w kole ZMW w Pustyni pow. Dębica i inni, którzy zwracają się do nas o interwencję w sprawie przyjazdu do ich wsi ekipy kina objazdowego.

W tych sprawach należy zwracać się do wydziałów kultury przy prezydiach powiatowych rad narodowych, tam zgłaszać odpowiednie zapotrzebowanie. Wydziały te w porozumieniu z odpowiednimi instytucjami ustalają plan wyjazdów do poszczególnych miejscowości.



Brany jest przy tym pod uwagę: dojazd, sala, bezpieczeństwo przeciwpożarowe i inne.

Tadeusz Dobrzański — Krówniki
Ma pan rację — do informacji pt. „W najbliższych latach nowe zakłady młeczarskie” zakradła się pewna nieścisłość.



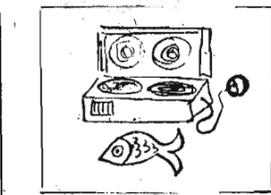
18 tysięcy litrów wynosił będzie dzienny przerób mleka. Za wprowadzenie w błąd przepraszamy.

Eugeniusz Bachtą Myscowa k/Jasła.

Odpowiadamy na zadane nam pytania: Magnetofony sprzedają sklepy MHD branży radio-telewizyjnej. Cena przybliżona wynosi od 7 do 8 tysięcy złotych. Często natomiast w sklepach komisowych znajdują się w sprzedaży magnetofony produkcji radzieckiej w cenie od 5 do 6 tysięcy zł. Sądźmy, że w miastach powiatowych również można je nabyć.

W sklepie nazwanym „Akwarium” przy ul. Grotigera w Rzeszowie nabyć można rybki jak też rośliny do akwarium. Tam też sprzedawana jest karma dla psaków (kanarków, papuzek itp.) i dla rybek.

Autor po napisaniu powieści nawiązuje kontakt z którąś ze spół-



dzielni wydawniczych, oddając rękopis czy maszynopis do oceny i po ewent. uzgodnieniu warunków spółdzielni taka drukuje na własny koszt wyplacając autorowi określoną w zamówieniu kwotę.

W ZWIĄZKU z licznymi interwencjami rencistów bliższymi z zawieszaniem bieżącej wypłaty renty, chcemy dziś przedstawić najogólniejsze przyczyny powodujące najczęściej owo zawieszenie.

Na podstawie dekretu o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym z 25. VI. 1954 r. (art. 31, 39 i 45) od

KIEDY WYPŁATA RENTY MOŻE BYĆ WSTRZYMANA?

I lipca 1958 r. prawo do pobierania renty ulega zawieszeniu na czas wykonywania przez rencistę innej pracy, lub posiadania dochodów z innych źródeł.

Szczegółowe zasady zawieszania renty ustala rozporządzenie Rady Ministrów z 6. V. 1958 r. Przepisy powyższe dopuszczają możliwość wypłacania rent osobom, które są zatrudnione dorywczo lub w niepełnym wymiarze godzin pracy i osiągają zarobki poniżej 500 zł brutto, względnie pracują na podstawie umowy o dzieło lub umowy zlecenia za wynagrodzeniem poniżej 750 zł (brutto). Osiąganie więc zarobku w kwocie zł 500 lub więcej za pracę dorywczą, lub w nie-

pełnym zatrudnieniu, względnie zł 750 lub więcej za pracę wykonywaną na podstawie umowy o dzieło lub zlecenie powoduje zawieszenie wypłaty renty.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 6. V. 1958 r. ustala również zasady zawieszania renty w przypadkach, kiedy uprawnieni do rent posiadają dochody z

indywidualnych gospodarstw rolnych. W tych przypadkach prawo do pobierania renty uzależnione jest od wysokości rocznego dochodu szacunkowego, ustalonego dla wymiaru podatku gruntowego i ma zastosowanie wówczas, gdy rencista jest właścicielem, posiadaczem lub użytkownikiem gospodarstwa rolnego. Prawo zawieszania względnie ograniczenia wysokości renty, odnosi się więc do osób obowiązanych do płacenia podatku gruntowego. Dochód z gospodarstwa rolnego o rocznym przychodzie szacunkowym ustalonym dla wymiaru podatku gruntowego na kwotę niższą niż 4.000 zł, nie powoduje zawieszania

prawa do renty. Natomiast dochód od 4.000 do 6.000 zł powoduje zawieszenie renty w połowie, powyżej zaś 6.000 zł powoduje zawieszenie prawa do renty w całości.

Na podstawie wyżej omawianego rozporządzenia Rady Ministrów nie zawieszają się prawa do renty starszej i renty inwalidzkiej nauuczycielom zatrudnionym w niepełnym wymiarze godzin w szkołach, jeżeli z tytułu tego zatrudnienia osiągają zarobki niższe niż 1.000 zł miesięcznie.

Rencistom, którzy są właścicielami całości lub części przedsiębiorstwa przemysłowego lub handlowego zawieszają się renty w całości bez względu na wysokość dochodu z przedsiębiorstwa.

Rencista obowiązany jest zawiadomić komórkę rentowe o podjęciu zatrudnienia, względnie o posiadaniu innych źródeł dochodu powodujących zawieszenie prawa do renty. Nieprawidłowo pobrane świadczenia rentowe podlegają przymusowemu ściąganiu, niezależnie od wdrożenia sankcji karnych.

Zawieszenie prawa do renty trwa przez okres istnienia okoliczności powodujących zawieszenie, przywrócenie następuje od dnia, w którym powstały warunki do przywrócenia renty.

JAN GERHARD LUNYA W BIESZCZADACH

Był to zmarły w 1936 roku dziadek Zofii. Nikt dobrze nie wiedział, na czym ten wilk morski pływał. W każdym razie brał udział w kilku przegranych wojnach i służąc wiernie w obcych szeregach, tęsknił za ojczyzną. Był dumą rodziny i martyrologicznym okazem patrioty cierpiącego w dostatku na wyżynach wojny stanowiącej. W jakimś okresie życia został przyjacielem i doradcą wasatego Marszałka. Zmarł na paraliż postępowy wywołany chorobą, o której tradycja rodzinna wolała nie wspominać. Portret jakimś cudem ocalał i dziwnie kontrastował z ciemnością tego m. składającego się z miniatury pokoju i ku. jedynej pozostałości dużego ongi apartamentu podzielonego obecnie, wobec chronicznego braku mieszkań między trzy rodziny.

— Powiesz nareszcie, co się stało? — zniecierpliwiała się Barbara.
— Nie męcz pana, koteczku. Co się miało stać? Wiesz przecież, że chłopak jest zmuszony... Dlaczego dreczysz nieszczęśliwego? — znów zaświatała Zosia.
Ciszewski zrozumiał, że musi jej wreszcie coś powiedzieć.
— Mam nieprzyjemną nowinę, Basiu. Nic strasznego, ale nieprzyjemną...
Zmarszczyła brwi i Ciszewski spostrzegł, w jakim wielkim napięciu dziewczyna czeka.
— Otrzymałem rozkaz i muszę na jakiś czas wyjechać.
Poczuł nagłą ulgę.
— Na długo? — zapytała spokojnie, ale ręka jej wpiła się palcami w kilim i skurek ten nie uszedł uwagi Ciszewskiego.
— Chyba na kilka tygodni...
— Na kilka tygodni — powtórzyła. — Z Bożego Narodzenia znów nici — powiedziała potrząsając głową.
— Nie mamy jakos do tych świąt, szwagrze, Jureczku. Na przyszłość będziemy sobie musieli ustalić inny termin rendez-vous.
— A co będzie z waszym ślubem? — zaatakowała frontalnie Zosia. Była tą sprawą bezpośrednio zainteresowana. Ciszewski z Barbarą świetnie wiedzieli dlaczego. Chciała dysponować mieszkaniem. Obecność ich była kłopotliwa. Utrudniała poważnie realizację sercowo-cieleśnych spraw Zosi, która słusznie spodziewała się, że po ślubie Barbara opuści jej mieszkanie.
— Nie widzę żadnych przeszkód. Weźmiemy ślub przed wyjazdem Jerzego — oświadczyła Barbara.
Patrzyła pytająco na Ciszewskiego, który w tej chwili poczuł zimny dreszcz. Z trudem przetrwał śmiech.
— Muszę wyjechać najdalej jutro rano — wybrał. — Taki jest rozkaz.
Zosia desperacko klasnęła w dłonie.

— A nie mówili mi...
Barbara wstała. Przeszła się kilka razy po pokoju. Jej koleżanka runęła do ataku istna lawina słów ale nikt jej nie odpowiadał. Trwało to dość długo, aż wreszcie Ciszewski uznał, że powinien interweniować.
— Sądze, że naprawde rzycho wróce — powiedział spoglądając błagalnie na Barbarę.



— Jednego nie mogę zrozumieć — odezwała się dziewczyna, puszczając mimo uszu jego zapewnienie — dlaczego tak nagle i w takim alarmowym trybie musisz wyjechać. Nie ma przecież wojny.
— Są bandy.
Barbara spojrziała pytająco. Widać było, że zmaga się z sobą. Przeszła krząć między ustawionymi ciastkami i znów znalazła się przy Ciszewskim. Usiadła na kanapie.

cdn

STRATY jakie rokrocznie ponoszą nasze drzewostany i zadrzewienia wskutek wyrębu drzewek w imię świątecznej tradycji choinkowej są nieobliczalne. Ostatnio np., aby tylko w części zaspokoić zapotrzebowanie na choinki, Administracja Lasów Państwowych wycina około 1400 tys. sztuk drzewek, w tym pół miliona w lasach górskich. W woj. rzeszowskim w ubr. wycięto około 90 tys. sztuk, czyli w przeliczeniu — 90 ha młodego lasu. Ile z tej liczby pozyska się z normalnej planowej przecinki, a więc z korzyścią dla lasu? Najwyżej połowa. Reszta musi być pozyskana drogą pozaplanowego przedsięwzięcia młodników oraz samosiewów świerkowo-jodlowych. Nie trzeba chyba uzasadniać, że taki przedwczesny wyręb, pomijając już ujemne skutki natury hodowlanej, to ogromna strata materialna dla gospodarstwa leśnego.

pozostawiać w lesie drzewek najgorszych, oddając jako materiał choinkowy dla chwilowego pożytku wyłącznie eg-

Wcale nie przeciw tradycji

zemplarze wartościowe. Stąd prośba do społeczeństwa: nie należy żądać drzewek najlepszych, nie można stwarzać okazji dla szakali choinkowych, którzy dla zysku niszczą nasze lasy, zadrzewienia, parki i zielenie!
Powinniśmy wczuć się po obywatelsku w powagę zagadnienia i pójść na częściowe ustępstwa w symbolicznej tradycji świątecznej. Trzeba zrezygnować z „gigantomani” choinkowej.

Byłoby może przedwcześnie propagować dziś masowo sztuczne drzewka plastikowe, chociaż sztuczne (żarówkowe) oświetlenie choinek dość szybko się u nas przyjęło. Ale np. w Anglii, kraju znanym z niewzruszonych tradycji, lecz mało lesistym, piękne, praktyczne i nawet pachnące lasem plastikowe choinki z terylenu, zdobyły sobie ostatnio całkowicie prawo obywatelstwa.

Wydaje się, że najtrafniejszy sposób pogodzenia tradycji z rzeczywistością, wskazuje praktyka życia. Dziś widzi się coraz częściej, jak z dwu brzydkich choinek i dodanego stroiszu tworzy się jedną, ale już ładną. Pomysł ten realizuje próbnie Liga Przyrody, która zajęła się produkcją specjalnych kompletów choinek stroiszowych. Komplet taki składa się z naturalnego, smukłego pieńka sosnowego dowolnej wysokości z 5 blaszanych talerzyków okółkowych z otworami na gałęzie oraz niezbędnej ilości stro-

szu jodłowego. W ciągu kilkunastu minut z tego materiału powstaje pięknie ukształtowane, nie osypujące się, pachnące drzewko choinkowe.

Warto dodać, że na długo przed tym, zanim Liga Ochrony Przyrody podjęła w 1958 r. próby zestawienia sztucznych choinek z gałązek stroiszowych, rolnicy w pow. hrubieszowskim wprowadzili (w roku 1951) podobne choinki sztuczne, z otworami na stroisz, wywierconymi w tyczkach świerkowych lub sosnowych. Na pierwszy rzut oka niesposób rozpoznać, że choinki te zostały zmontowane z pomalowanego na zielono pieńka i świerkowych gałęzi.

Warto więc zastanowić się, czy zastąpienie klasycznej lukksowej choinki gałązkami świerka lub jodły, odpowiednio ukształtowanymi i ozdobionymi, nie zapewni takich samych emocji jak drzewko świąteczne? Tak się przecież dzieje w wielu krajach Ameryki i Europy zachodniej, i z tego powodu ani tradycja i nastrój świąteczny nie doznają uszczerbku, ani też radość rodzinna wcale nie jest mniej sza.

Ogłoszenia drobne Podziękowania

ORDYNATOROWI Chirurgii II Szpitala Wojewódzkiego w Rzeszowie dr Chabince, dr Ossolińskiemu, wszystkim lekarzom, siostronom, salowym serdeczne podziękowanie za przeprowadzenie operacji oraz troskliwą i bezinteresowną opiekę — składa Kazimierz Mialek. Pg-1388/1

DYREKTOROWI Szpitala Powiatowego w Lubaczowie Henrykowi Boguszowi, lekarzom — Józefowi Papięziowi i Tadeuszowi Kalemble za przeprowadzenie ciężkiej operacji, siostronom i pielęgniarkom za troskliwą i bezinteresowną opiekę w czasie leczenia mojej żony — składa podziękowania nie J. Slepokura. Pg-1388/1

DYREKTOROWI Szpitala w Stalowej Woli dr Machlemu, za pomysł i bezinteresowne przeprowadzenie ciężkiej operacji mojej żony, oraz za troskliwą opiekę pooperacyjną dr Brzezinskiej, dr Obrąpalskiej i pozostałemu personelowi składam tą drogą serdeczne podziękowanie — T. Głazowski. Pg-1334/1

Sprzedaz
SPRZEDAM 4 morgi ziemi, 1 morgę łąki, w tym plac pod budowę woj. Rzeszów, pow. Jasło (kilometr od miasta). Wiadomość: Gliwice, ul. Moniuszki 10/2. K-2910/1



MROZ I SNIEG
Na przystanku tramwajowym... CAF — fot. Langda

SPRZEDAMY w Dobrzemowie

parcele budowlaną (niedaleko szkoły) o powierzchni około 39 arów, całą lub połowę. Wiadomość: A. Pielęgowski Jasło, ul. Lenartowicza 2. Pg-1388/2

Zguby
KACZOR Cecylia zgubiła legitymację służbową nr 189 i legitymację Zw. Zaw. nr 26252 wydaną przez Prez. PRN w Debicy. Pg-1380/1

Ząbek Gerda zgubiła książeczkę węglową nr 4478 wydaną przez WSK — Mielec. Pg-1383/1

Różne
300 matrymonialnych ofert otrzymasz, przysyłając 10 złotych znaczkami: „SYRENKA” — Warszawa, Młokoska 11. K-778/10

FUTRA: przeróbki, naprawy, czyszczenie, odświeżanie palt baranich. Pracownia Kuśnierska „Lucyna”, Kraków, Długa 9. K-2786/3

Praca
POMOC domowa potrzebna. Z. Przywara — Kraków, ul. Westerplatte 8/12. K-2806/2

Kupno

KUPIE psa (dzikarza). Solec Staniław. Przywora, p. Grąbiny, pow. Dębica. G-1694/1

Pracownicy poszukiwani

KIEROWNICZKA kuchni, energiczna z dużą praktyką, 2 KUCHARZE lub KUCHARKI ze znajomością garnatury oraz KALKULATORKA — planistka restauracyjna potrzebna natychmiast. Wymagany staż pracy. Pokoje służbowe zapewnione. Zgłoszenia należy kierować do Państwowego Przedsiębiorstwa Impres Sportowych Ośrodek Wyszkolenia Sportowego C a t n i e w o, poczta Władysławowo koło Pucka. K-2786/2

KIEROWNICTWO PAŃSTWOWEGO DOMU DZIECKA w Strzyżowie nad Wisłokiem

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na podwiercenie dwóch studni. Oferty mogą składać do dnia 15 grudnia 1959 r., przedsiębiorstwa państwowe, uspołecznione i osoby prywatne. K-2809/1

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Km. 608/59
Komornik Sądu Powiatowego w Krośnie nad Wisłokiem — podaje do wiadomości publicznej, że dnia 29 grudnia 1959 r. o godz. 11 w Krośnie nad Wisłokiem przy ul. Kopernika 113 — odbędzie się II licytacja ruchomości, a to samochodu ciężarowego w bardzo dobrym stanie marki „Buessing”, dwu nastotonowego o motorze „Diesel” (po remoncie) — oszacowanego na 90.000 zł — należącego do Romana Pogięd, Władysława Zajdla i Zenona Krzanowskiego. Samochód można oglądać w dniu licytacji w miejscu i w czasie wyżej oznaczonym. K-2812/1

Elektrointegrator określi wydajność złóż naftowych

Ostatnio nadszedł do Instytutu Naftowego w Krośnie elektrointegrator, dostarczony nam wraz z dokumentacją techniczną przez Związek Radziecki. Jest to nowoczesne urządzenie służące do tzw. elektrycznego modelowania warunków przepływu cieczy w złożu. Za pomocą elektrointegratora — określać się będzie — na podstawie zarejestrowanych przezeń ciśnień w różnych punktach pola ropo lub gazonośnego — wydajność projektowanych do odwiercenia otworów. Pozwoli to na ustalenie najekonomiczniejszego planu szybow, potrzebnych do wydobycia surowca ze złoża. (m)

OGŁOSZENIA REKLAMOWE
DLA INSTYTUCJI PAŃSTWOWYCH I SPOŁDZIELCZYCH I PRZEDSIĘBIORSTW PRYWATNYCH • DO WSZYSTKICH PISM NATERENIE KRAJU PRZYJMUJE: BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM W RZESZOWIE /GMACH KW PZPR/

"Białe Niedźwiedź"



Jeszcze w sprawie pomnika

Przed kilkoma tygodniami poruszyliśmy na łamach naszej gazety sprawę doprowadzenia do końca budowy pomnika dla ofiar faszyzmu na Staroniwie. Jak się okazuje nie jest to rzecz taka prosta. Fundusze na ten cel przydzielane są centralnie przez Min. Gospodarki Komunalnej terenowym radom narodowym. Prezydium MRN w Rzeszowie w br. funduszy takich nie otrzymało. W przyszłym roku przydział kredytów na te cele nie ominie chyba Rzeszowa. Z tym, że kredyty te częściowo tylko pokrywają potrzeby, resztę uzupełnia ZBoWiD przy pomocy i udziale społeczeństwa.

Sądymy że mieszkańcy naszego miasta, zakłady pracy i instytucje nie odmówią swojego udziału w tej akcji, ofiarując w formie banku w formie składek pieniężnych bądź też robotelnią. Koordynacją tej akcji zajmie się społeczny komitet powołany przez ZBoWiD.

Prawdziwy „raj“ dla myśliwych

Snieg, dość silne przymrozki, sezon na polowania — a więc wszystkie sprzyjające warunki dla myśliwych.

Na podstawie danych uzyskanych ze Związku Łowczego — myśliwi z terenu naszego województwa — będą mieli w obecnym sezonie polowania, niemałe zadania do spełnienia. Planowane jest bowiem do odstrzału 45 jeleni zarówno selekcyjnych jak i łownych, 20 sztuk łani selekcyjnych, 100 sztuk rogaczy selekcyjnych, 30 szt. rogaczy łownych. Do tego dochodzi jeszcze odstrzał 250 sztuk kóz selekcyjnych i 10 sztuk — kozłat.

Największą atrakcją dla myśliwych, jak wiadomo, stanowią polowania na dziki, których do odstrzału zaplanowano 990 sztuk. Szaraków zaś, zgodnie z planem i trwającym do dnia 10. I. 1960 r. sezonem polowania na nie, winno się odstrzelić na naszym terenie 17.900 sztuk. Całkowicie natomiast wykonano już plan odstrzału kuropat, wyposzczając 18.000 sztuk.

Dzięki opadom śniegu, myśliwi będą mogli też przystąpić do polowania na rysie (za planowano do odstrzału 45 sztuk), które mogą być strzelane w grudniu, styczniu a nawet w lutym. (ger)

Naftowcy uczestnikami krajowej konferencji samorządu robotniczego

W dniach 11-12 grudnia w sali Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbędzie się ogólnokrajowa konferencja samorządu robotniczego. Omówi ona dotychczasową pracę tej samorządnej organizacji oraz wytyczy kierunki działania na najbliższą przyszłość.

W obradach konferencji uczestniczyć będzie również delegacja z zakładów przemysłu naftowego: wierceń, fabryki maszyn, rafinerii i eksploatacji. W jej skład wchodzi m. in. przewodniczący Zarządu Okręgu ZZ Górników w Krośnie tow. Wł. Rejdych. (m)

W niedzielę zjazd członków ZBoWiD

Zarząd Oddziału Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Rzeszowie zawiadamia, że w dniu 13 bm. (niedziela) o godz. 10, w sali kolumnowej Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie odbędzie się Nadzwyczajny Zjazd członków Związku z terenu miasta i powiatu rzeszowskiego celem omówienia uchwał II Zjazdu, na który zaprasza się członków i sympatyków naszego związku.

Głogów — pierwsze miasto renesansowe w Polsce

...to tytuł drugiej z kolei prelekcji z cyklu odczytów historycznych „Z przeszłości miast Rzeszowszczyzny” organizowanych w związku z Tygodniem przez Towarzystwo Wiedzy Powszechnej i Dom Kultury WSK w Rzeszowie.

Odczyt pt. „Głogów — pierwsze miasto renesansowe w Polsce” wygłosi w dniu dzisiejszym o godz. 18 w Domu Kultury WSK doc. Franciszek Kotula.

Pomyślmy o odpowiednich miejscach na saneczkowanie

Gdzie urządzić tor saneczkowy — to kłopoty dzieciarni powtarzające się u nas każdej zimy od szeregu lat. Zaradne dzieciaki radzą sobie jakoś w końcu z tymi trudnościami, wykorzystując każde pagórek, każde wzniesienie. Oczywiście, żadne z nich nie przewiduje konsekwencji takiej jazdy.

Tymczasem nie każdy pagórek nadaje się na tor saneczkowy. Weźmy np. wolny po wyburzeniu budynków plac przy ulicy Kopernika. Zjazd niczego sobie, tylko, że z górki zjeżdża się wprost na ulicę pod przejeżdżające samochody. Ulice zaś Obrońców Stalingradu i Staszica chłopcy wykorzystują wprost na lodowisko dla popisowej jazdy na łyżwach. Dla nabrania odpowiedniego rozpedu czepiają się przejeżdżających samochodów. Niebezpieczna to zabawa i źle się może skończyć.

A swoją drogą, gdzie stęsknione zimowego sportu dzieciaki mają urządzić ślizgawkę? W lecie władze miasta pamiętają jakoś o urządzeniu odpowiednich placów zabaw dla dzieci. Wydaje się, że MPGK powinno również pomyśleć o przygotowaniu odpowiednich miejsc na zimowe rozrywki dla dzieci, którymi są w pierwszym rzędzie sanki i łyżwy.

Na sylwestrowe i karnawałowe zabawy

Jak co roku, tak i obecnie Rzeszowskie Zakłady Gastronomiczne przyjmują zamówienia na urzędzenia bufetów sylwestrowych i karnawałowych zabaw. Instytucje i zakłady pracy, które chcą skorzystać z tych usług, proszone są o wcześniejsze składanie zamówień w dziale handlowym RZG, celem omówienia szczegółów, związanych z obsługą zabaw.

Bajka - nie bajka

Z nieba posypał się biały puch śniegiem pospolicie zwanym. Otulił ziemię „pierzyną” z płatków i na polu zrobiło się bardzo, bardzo zimno. Dzieńdek Mróz, nieodłączny towarzysz zimy przywalał na swoich okutych saniach. A że w podbitym grubym futrem kołuszku było mu bardzo ciepło, więc obniżał stale temperaturę. Termometry wskazywały już — 14 stopni C.

Wówczas ludzie zaczęli oglądać się za ciepłym odkryciem. Ten i ów wyciągał z szafy ciepła palta, swetry, szalik. A komu zabrakło, to biegł do sklepów. Panie rozpoczęły poszukiwania za ciepłymi pończochami, ale w sklepach rzeszowskich jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki zniknęły ciepłe pończochy. Ale ja temu nie wierzyłam. Przeżyłam swoje lata i niejedno widziałam — zakończy kiedys siwa babunia swoją bajeczkę zastuchanym wnutczem. Musiała być w tym ręka handlowców.

„Tor przeszkód“

Ostatnie prace ziemne związane z prowadzeniem kanalizacji i gazyfikacji naszego miasta zamieniły niekiedy chodniki i przejścia w prawdziwe tory przeszkód. Jest to zrozumiałe na tych odcinkach, gdzie tego rodzaju prace są faktycznie prowadzone. Ale dlaczego na chodniku przy placu Wolności pozostawiono tę górę ziemi i porzucono znak drogowy, kiedy roboty już skończyły się?

Możemy się tylko domyślać, że jest to tzw. cełowa robota. By rzeszowanie nie wyszli z sprawy w postępowaniu tego rodzaju przeszkód.



RADIO

PROGRAM I

Program dnia: 7.15 15.25
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00
8.00 14.00 16.00 18.00 20.00 23.00
8.06 Przegląd prasy 9.20 Popularny koncert symfoniczny 10.10 Koncert 11.00 Bitwa pod Płowcami 11.35 Zespoły rozrywkowe 12.04 Na swojską nutę 13.00 Audycja dla młodych przyrodników 13.20 Melodie z różnych stron 14.05 Radzieckie Zespoły i Orkiestry Rozrywkowe 14.35 Utwory na altówkę 14.50 Postęp w gospodarstwie domowym 15.05 Francuska muzyka ludowa 15.30 Z życia Związku Radzieckiego 16.05 Audycja aktualna 16.50 Radiostacja młodzież 17.30 Radio-Reklama 18.05 Reportaż literacki 18.25 Koncert zyczeń 19.15 Audycja dla wsi 20.26 Wiadomości sportowe 20.30 Melodie taneczne 20.40 Ze wsi i o wsi 20.50 Trybuna Nauczycielska 22.20 Muzyka taneczna.

PROGRAM II

Program dnia: 7.40 15.05
Wiadomości: 5.30 6.30 7.30
8.30 12.04 15.00 19.00 23.50
8.36 Przegląd prasy 8.45 Sceny zespołowe z operetek 10.00 Koncert muzyki polskiej 11.00 Muzyka baletowa 11.35 Zespoły rozrywkowe 15.10 Na różnych instrumentach 15.30 Audycja dla dzieci 16.00 Ułubieni piosenkarze 17.00 Radio-Reklama 17.15 Pieśni kompozytorów bułgarskich 18.00 Gra orkiestra taneczna 18.25 Audycja aktualna 19.05 Uniwersytet Radiowy 19.15 Utwory wiolonczelowe 20.00 Wieczorny koncert zyczeń 21.27 Kronika sportowa 21.40 Orkiestra taneczna 22.00 Uniwersytet Radiowy 23.08 Muzyka taneczna.

ROZGŁOSIŃIA RZESZOWSKA PR

14.55 Radio-Reklama 16.00 Wiadomości ziemi rzeszowskiej 16.00 Audycja aktualna.

W kinie „Zorza” wyświetlaną jest obecnie dramat psychologiczny produkcji polskiej sięgający znowu do tematyki okupacyjnej pt. „Białe niedźwiedź”. Staranna reżyseria Jerzego Zarzyckiego, doskonale odtworzenie głównej postaci przez Gustawa Holoubka zdecydowały o walorach tego filmu. Można stwierdzić bez przesady, że „Białe niedźwiedź” jest jednym z lepszych filmów o tematyce okupacyjnej.

Na zdjęciu: scena z filmu.

„Ursusy“ i „Zetory“ na wieś

W roku bieżącym Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym rozpoznało na teren naszego województwa 123 szt. ciągników marki „Zetor” i „Ursus”. Przedsiębiorstwo to sprzedało również 27 sztuk małych jednoosobowych traktorów „Ursus”, które nabyli m. in. rolnicy gospodarujący indywidualnie.

W tej chwili KZPHSR dysponuje ciągnikami marki „Zetor”, traktorami gąsienicowymi „Mazur D/20” (przeznaczone szczególnie dla PGR) oraz jednoosobowymi małymi traktorami dla mniejszych gospodarstw. Poza tym na składzie znajdują się silniki spalinowe, śrutowniki z silnikami elektrycznymi, młocarnie wąsko i szerokokłobne, siewczarnie, plugi, brony, wozy ogumione i inny sprzęt rolniczy.

SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT —

Rzeszowski Okręg Polskiego Związku Motorowego podsumował tegoroczny sezon

Rzeszowski Okręg Polskiego Związku Motorowego podsumował onegdaj na specjalnie w tym celu zwołanej naradzie tegoroczny sezon. W roku bieżącym organizowano mistrzostwa w konkurencjach rajdowych i crossowych. Ponadto odbyły się mistrzostwa w turystyce motorowej.

Wszyscy mistrzowie i wicemistrzowie otrzymali regulaminowe proporzeczki i dyplomy. Ponadto delegat Zarządu Głównego PZM p. W. Kosowski wręczył szarfę zwycięzcy sekcjom Stali i Legii Krosno. Pierwsza jak wszystkim dobrze wiadomo awansowała do I, a druga do II ligi.

OTO WYNIKI TECHNICZNE POSZCZEGÓLNYCH KONKURENCJI

MISTRZOSTWA RAIDOWE

KLASA 125 CCM: 1) Stanisław Kruczek (LPZ Dęba) — 19 pkt, 2) Janusz Stebliński (LPZ Przemysły) — 12, 3) Janusz Warzyłek (LPZ Łańcut) — 11, 4) Andrzej Gutteter (LPZ Przemysły) — 9, 5) Mieczysław Krupa (LPZ Rzeszów) — 8, 6) Adam Zachwiej (LPZ Dębica) — 6, 7) Zbigniew Andrzejak (LPZ Dęba) — 6, 8) Kazimierz Pater (LPZ Przemysły) — 3, 9) Juliusz Kolbka (LPZ Przemysły) — 3, 10) Stanisław Turbiarz (LPZ Dęba) — 2, 11) Henryk Czochara (LPZ Biecz) — 2, 12) Andrzej Kubiński (LPZ Jasło) — 1 pkt.

KLASA 250 CCM: 1) Zbigniew Ryznar (LPZ Łańcut) — 24 pkt, 2) Seweryn Wróbel (LPZ Mielec) — 18 pkt, 3) Henryk Assman (LPZ Mielec) — 10, 4) Zdzisław Pado (LPZ Rzeszów) — 7, 5) Czesław Dziobak (LPZ Rzeszów) — 6, 6) Władysław Furry (LPZ Rzeszów) — 6 punktów.

KLASA 350 CCM: 1) Henryk Markowski (LPZ Rzeszów) — 16 pkt, 2) Czesław Dziobak (LPZ Rzeszów) — 14 pkt, 3) Wojciech Dąbrowski i Dembowski (obaj LPZ Rzeszów) — po 6 pkt, 4) Henryk Assman (LPZ Mielec) — 4 pkt.

WYNIKI KLUBOWE: 1) LPZ Rzeszów — 50 pkt, 2) LPZ Mielec — 38, 3) LPZ Łańcut — 35, 4) LPZ Przemysły — 1 LPZ Dęba — po 27 pkt, 6) LPZ Dębica — 6, 7) Podhalanin Biecz — 2, 8) LPZ Jasio — 1 punkt.

NAJLEPSI RAIDOWCY OKRĘGU RZESZOWSKIEGO: 1) Zbigniew Ryznar (LPZ Łańcut) — 72 pkt, 2) Stanisław Kruczek (LPZ Dęba) — 64,5 pkt, 3) Seweryn Wróbel (LPZ Mielec) — 60 pkt, 4) Henryk Markowski (LPZ Rzeszów) — 48 pkt, 5) Czesław Dziobak (LPZ Rzeszów) — 45 pkt, 6) Janusz Stebliński (LPZ Przemysły) — 42 pkt, 7) Henryk Assman (LPZ Mielec) — 39 pkt.

MISTRZOSTWA CROSSOWE:

KLASA 125 CCM: 1) Andrzej Gutteter (LPZ Przemysły) — 24 pkt, 2) Mieczysław Krupa (LPZ Rzeszów) — 16 pkt, 3) Zbigniew Gibala (LPZ Dęba) — 14 pkt, 4) Henryk Markowski (LPZ Rzeszów) — 8 pkt, 5) Julian Kolibka (LPZ Przemysły) — 1 Czesław Czechmański (LPZ Rzeszów) — po 6 pkt, 7) Stanisław Kruczek (LPZ Dęba) — 4 pkt, 8) Piotr Ryndak (LPZ Jasio) — 3 pkt, 9) Wiesław Wiarak (LPZ Dęba) — 3 pkt, 10) Jerzy Krotoczwil (LPZ Przemysły) — 3 pkt, 11) Ryszard Franczak (LPZ Dęba) — 1 pkt, 12) Bronisław Maliec (LPZ Mielec) — 1 pkt.

KLASA 250 CCM: 1) Zbigniew Ryznar (LPZ Łańcut) — 32 pkt, 2) Henryk Assman (LPZ Mielec) — 18 pkt, 3) Stanisław Turbiarz (LPZ Dęba) — 8 pkt, 4) Czesław Dziobak (LPZ Rzeszów) — 6 pkt, 5) Zbigniew Gibala (LPZ Dęba) — 4 pkt, 6) Zdzisław Pado (LPZ Rzeszów) — 3 pkt.

KLASA 350 CCM: 1) Henryk Markowski (LPZ Rzeszów) — 40 pkt, 2) Czesław Dziobak (LPZ Rzeszów) — 16 pkt, 3) Zbigniew Ryznar (LPZ Łańcut) — 12 pkt, 4) Stanisław Turbiarz (LPZ Dęba) — 4 pkt, 5) Andrzej Gutteter (LPZ

Przemysły) — 3 pkt, 6) Zdzisław Pado (LPZ Rzeszów) — 2 pkt.

WYNIKI KLUBOWE: 1) LPZ Rzeszów — 97 pkt, 2) LPZ Łańcut — 44 pkt, 3) LPZ Dęba — 38 pkt, 4) LPZ Przemysły — 36 pkt, 5) LPZ Mielec — 18 pkt, 6) LPZ Jasio — 4 pkt.

ŁĄCZNA PUNKTACJA: 1) LPZ Rzeszów — 147 pkt, 2) LPZ Łańcut — 79 pkt, 3) LPZ Dęba — 65 pkt, 4) LPZ Przemysły — 63 pkt, 5) LPZ Mielec — 57 pkt, 6) LPZ Dębica — 6 pkt, 7) LPZ Jasio — 5 pkt, 8) LPZ Gorlice — 4 pkt, 9) Podhalanin Biecz — 2 pkt.

MISTRZOSTWO TURYSTYKI MOTOROWEJ:

SAMOCHODY: 1) Jerzy Czarnecki (Stal Rzeszów), 2) Ludwik Markiewicz (AP Rzeszów).

MOTOCYKLE: 1) Marian Krawczyk, 2) Roman Ostrowski.

WALNE ZEBRANIE RTKM — RZESZÓW

W dniu 13 grudnia br. Rzeszowskie Towarzystwo Kolarzy i Motorzystów organizuje doroczne walne zebranie, na którym podsumowana zostanie dotychczasowa działalność tego Towarzystwa, oraz odbędzie się wybory nowych władz RTKM.

Zebranie odbędzie się w lokalu PZM w Rzeszowie przy ul. Z. Chrzanowskiej o godz. 10.

DZIS OGÓLNE ZEBRANIE PIŁKARZY RESOVII

W dniu dzisiejszym w świetlicy Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego przy ul. 22 Lipca o godz. 17, odbędzie się zebranie sekcji piłki nożnej Klubu Sportowego „Resovia”. Podczas tego zebrania omówione mają być sprawy związane z aktualnym stanem sekcji i przygotowaniem do zaprawy zimowej.



Czwartek 10 grudnia 1959 r.

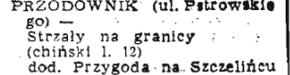
DZURZ APTEKA RZESZÓW Dyzur nocny: Apteka Społeczna nr 81, plac Wolności 17. Staly dzur nocny: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 58



Poniatowskiego 4



Postój taksówek 31-50



ZORZA (ul. 3 Maja) — Białe niedźwiedź (pol. 1. 14) godz. 15.30, 17.30 i 19.30

MEWA (ul. Dąbrowskiego) — Prawo jest prawem (fr. 1. 16) dod. Sonata Brukselska godz. 17 i 19

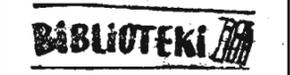
PRZODOWNIK (ul. Pstrawskiego) — Strzały na granicy (chiński 1. 12) dod. Przygoda na Szczerbicy godz. 17 i 19

SWIT (ul. Langiewicza) — Wilcza jama (czeski 1. 18) dod. Nieoczywisty krok godz. 17 i 19

APOLLO (Staromiejście) — Grzech (jug. 1. 18) dod. Paryż miasto światła godz. 16.30 i 18.30

WDK (ul. Okrzei 7) — Obcy w domu (fr. 1. 18) dod. Sasiedzi godz. 17 i 19

STRYZÓW ODRÓDZENIE Wiewiór kuglarzy (szw. 1. 18)



Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Rzeszowie ul. Tkaczowa — czynna od godz. 10-19 Wypożyczalnia (pl. Zwycięstwa) dla nauczycieli i osób przygotowujących się do zawodu nauczycielskiego czynna w godz. od 8-19

Biblioteka Dzielnicowa (ul. Dąbrowskiego 58a) czynna w poniedziałki, wtorki od godz. 10-14, w pozostałych dniach od 15-21 z wyjątkiem świąt i niedziel



W dniu dzisiejszym w świetlicy Zjedn. Przemysłu Mięsnego przy ul. 1 Maja 10, rozegrana zostanie szósta eliminacja III Rzeszowskiego Turnieju Par, którego organizatorem jest Sekcja Brydża Sportowego WDK Rzeszów. Turniej rozpocznie się o godz. 17.